

Rada Miasta Katowice

Protokół z LXVII sesji VIII kadencji samorządu.

Data sesji: 16 sierpnia 2023 r.

Miejsce sesji: Urząd Miasta przy ul. Młyńskiej 4, sala 209.

Godzina rozpoczęcia sesji: 8:00.

Godzina zakończenia sesji: 8.40.

Numery podjętych uchwał: LXVII/1394/23

Prowadzący obrady: Przewodniczący Rady Miasta Katowice Pan Maciej Biskupski.

Protokołowała: Beata Musiał

Załącznik nr 1. Informacja międzysesyjna Prezydenta Miasta Katowice.

W sesji uczestniczyło 25 radnych (na 28 ogółem).

Radni nieobecni:

1/ Patrycja Grolik

2/ Barbara Mańdok

3/ Wiesław Mrowiec

Porządek obrad sesji

1. Otwarcie sesji.
2. Powołanie sekretarzy sesji.
3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
4. Przyjęcie protokołu z LXVI sesji.
5. Zmiany w porządku obrad.
6. Informacja o działaniach Prezydenta Miasta Katowice w okresie międzysesyjnym.
7. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie odrzucenia wniosku mieszkańców o przeprowadzenie referendum lokalnego (DS-1593/23).
8. Komunikaty i wolne wnioski.
9. Zamknięcie sesji.

Punkt 1. Otwarcie sesji.

Przewodniczący Rady otworzył obrady LXVII sesji Rady Miasta Katowice VIII kadencji samorządu.

Powitał Panie i Panów Radnych Rady Miasta Katowice, Panów Wiceprezydentów, Panią Skarbnik, Pana Sekretarza i Pana Dyrektora Koordynatora.

Także pracowników Urzędu Miasta Katowice, jednostek organizacyjnych miasta oraz przedstawicieli mediów.

Powitał również Przewodniczących Rad i Zarządów Dzielnic, mieszkańców Katowic przybyłych na dzisiejszą sesję oraz internautów.

Na podstawie listy obecności **stwierdził**, że obrady sesji są prawomocne.

Przypomniał, że porządek obrad **LXVII** sesji został radnym dostarczony przy zawiadomieniach o sesji przy zachowaniu terminu statutowego.

Przybyłych na dzisiejszą sesję poinformował, iż w związku z rozporządzeniem RODO Państwa dane dotyczące utrwalania wizerunku oraz wypowiedzi są zbierane w związku z nagrywaniem obrad Rady Miasta Katowice przez urządzenia rejestrujące obraz i dźwięk jak również udostępniane na stronach Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Katowice. Realizując obowiązek informacyjny poinformował ponadto, że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Katowice oraz w sali sesyjnej zostały umieszczone informacje na temat przetwarzania danych osobowych.

Punkt 2. Powołanie sekretarzy sesji.

Na sekretarzy sesji zaproponowano wg listy obecności następujących Radnych:

Pana Jarosława Makowskiego i Pana Dariusza Łyczko. Zainteresowani wyrazili zgodę.

Wobec braku uwag oraz zgłoszeń, **Prowadzący obrady** poddał pod głosowanie powołanie sekretarzy sesji w zaproponowanym wcześniej składzie.

Rada Miasta Katowice powołała sekretarzy sesji jednogłośnie, przy 19 głosach „za”.

([Protokół z imiennego głosowania](#))

Punkt 3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

Do Komisji Uchwał i Wniosków, oprócz sekretarza sesji, **Przewodniczący Rady** zaproponował **Panią Krystynę Siejną** na funkcję jej Przewodniczącej.

Zainteresowana wyraziła zgodę.

Wobec braku uwag oraz zgłoszeń, **Prowadzący obrady** poddał pod głosowanie powołanie Komisji Uchwał i Wniosków, w składzie z powołanymi już wcześniej sekretarzami sesji oraz Przewodniczącą tej komisji w osobie Pani Krystyny Siejnej.

Rada Miasta Katowice powołała skład Komisji Uchwał i Wniosków jednogłośnie, przy 20 głosach „za”.

([Protokół z imiennego głosowania](#))

Punkt 4. Przyjęcie protokołu z LXVI sesji Rady Miasta Katowice.

Przewodniczący Rady przypomniał, że projekt protokołu z LXVI sesji Rady Miasta Katowice z dnia 27 lipca 2023 r. był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miasta oraz na stronie BIP, w zakładce: Rada Miasta, Sesje, Protokoły.

Wobec braku uwag oraz zgłoszeń, **Prowadzący obrady** poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z LXVI sesji Rady Miasta Katowice z dnia 27 lipca 2023 r.

Protokół został przyjęty jednogłośnie, przy 22 głosach „za”.

([Protokół z imiennego głosowania](#))

Punkt 5. Zmiany w porządku obrad.

Nie zgłoszono zmian do porządku obrad.

Punkt 6. Informacja o działaniach Prezydenta Miasta Katowice w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady przypomniał, że informacja o działalności Pana Prezydenta została Państwu Radnym przekazana na E-sesję i mailowo.

Nie zgłoszono zapytań do informacji.

Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada zapoznała się z informacją.

/ [Informacja- zał. nr 1 do protokołu](#) /

Punkt 7. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie odrzucenia wniosku mieszkańców o przeprowadzenie referendum lokalnego (DS-1593/23).

Przewodniczący Rady przypomniał, że radni otrzymali projekt uchwały jako druk sesyjny DS-1593/23, a opinię komisji doraźnej przy druku DS-1592/23.

Dodał, iż projekt powstał w wyniku jednogłośnie rekomendacji i opinii komisji doraźnej w sprawie wniosku mieszkańców o przeprowadzenie referendum lokalnego w sprawie odłączenia

od miasta Katowice (gminy i powiatu) następujących dzielnic: Ligota, Panewniki, Piotrowice, Ochojec, Podlesie, Zarzecze oraz Kostuchna i przyłączenia ich do Gminy Mikołów i Powiatu Mikołowskiego.

Komisja na posiedzeniu w dniu 4 sierpnia 2023 r. – z udziałem Pełnomocnika Inicjatorów Referendum - wnikliwie zbadała wniosek o przeprowadzenie referendum, a ustalenia znajdują się w projekcie uchwały.

Dostrzeżono, m.in., zbyt małą ilość podpisów zebraną pod inicjatywą – 327, a minimalna liczba to 10% uprawnionych do głosowania z 214.402. Ponadto zwrócono uwagę na nieprawidłowe pytanie referendalne, które nie uwzględnia obowiązującego podziału miasta Katowice na jednostki pomocnicze (dzielnice).

Wniosek o zabranie głosu w tym punkcie złożyła **Pani E.G. Pełnomocnik Inicjatorów Referendum** stwierdziła, że inicjatywa powstała w wyniku tego, że mieszkańcy miasta są niezadowoleni z tego, jak działa Urząd Miasta. Mamy wrażenie, że miasto bardziej zwraca uwagę na to, żeby dbać o interes deweloperów, niż mieszkańców. Zdajemy sobie sprawę jaka jest opinia Komisji i wnikliwie ją przeanalizujemy. Nie jesteśmy ekspertami z prawa samorządowego i nikt z nas takiej inicjatywy o przeprowadzenie referendum lokalnego wcześniej nie podejmował, stąd, trochę uczyliśmy się. Także, na pewno wyciągniemy wnioski na przyszłość. Była to też inicjatywa spontaniczna i w takim okresie przedwakacyjnym, stąd też to miało wpływ na to, że nie udało się zebrać wymaganej ilości podpisów. Nie jest tak, jak na komisji, jeden z radnych mówił, że „takie małe poparcie”. Poparcie tak naprawdę jest większe, tylko, może zbyt mało intensywnie, zbieraliśmy podpisy pod wnioskiem. Jeśli chodzi o jeden z zarzutów, że dzielnice zostały źle oznaczone w pytaniu referendalnym, czy w ogóle w przedmiocie referendum. Pani zwróciła uwagę, że na tablicach, na ulicach miasta, takie właśnie oznaczenia funkcjonują, stąd też takie przyjęliśmy oznaczenie, żeby to było zrozumiałe dla mieszkańców. Tak też pytanie zostało sformułowane, żeby było zrozumiałe dla mieszkańców.

Pan Radny Dawid Kamiński uznał wniosek za absurdalny. Szkoda czasu na rozpatrywanie takich projektów uchwał. Wprowadza to spory zamęt. Mieszkańcy dopytują o co chodzi, po co takie działania. Radny rozumie, że Państwo mogą być pewnymi działaniami rozzarowani, ale nie tędy droga, nie takimi projektami uchwał, które, mówiąc wprost, sięgają niepotrzebny ferment i zamęt, bo nic merytorycznego z tego nie wynika. Pani dzisiejsze przemówienie też zbyt merytoryczne nie było, co jest najlepszym podsumowaniem całego zamieszania wokół tego tematu.

Pani Beata Bala jako mieszkanka dzielnicy Podlesie stwierdziła, że nie wyobraża sobie oddzielenia od miasta Katowice, niemniej nasuwa się taki wniosek, że nie powinniśmy być obojętni na głosy ludzi, bo jeżeli ktoś zdecydował się na podpisanie wniosku o referendum, to może coś jednak go do tego skłoniło. Może trzeba dopytać, z czego to wynika. Radna jest przeciwko odłączeniu dzielnic, ale „za” pochyleniem się nad problemem, który zaistniał.

Pan Radny Adam Lejman-Gąska poprosił stronę prezydencką o przedstawienie, jakie było tło złożenia wniosku.

Pan Wiceprezydent Bogumił Sobuła wyjaśnił, że jakie było tło, to usłyszeliśmy w przemówieniu Pani Pełnomocnik Inicjatorów Referendum. Wychwycił z tej wypowiedzi jeden fragment: „niezadowolenie z działalności Urzędu Miasta”. Miasto i Urząd, jak Państwo wiecie, ma setki, jak nie tysiące różnego rodzaju zadań, wynikających z kompetencji. Trudno, na podstawie tego oświadczenia, wnioskować, o jaki aspekt działalności Urzędu Miasta chodzi. Może to być generalna opinia wynikająca z tego, że według inicjatorów, Urząd źle, niewłaściwie działa, a z tym trudno polemizować, bo jest to odczucie. Każdy ma do tego

prawo i każdy jest w stanie zbudować odpowiednie uzasadnienie dla takiej tezy. Można też szukać jakiś szczegółowych powodów, formalnie będących częścią wspólną aktywności zainteresowanych i Urzędu Miasta, to wówczas dostrzec można sprawę, która od dłuższego czasu jest prowadzona. Są to formalne uzgodnienia, działania z Fundacją „Arka Noego”, która w Panewnikach prowadzi szkołę niepubliczną dla pewnej grupy dzieci. Bardzo ciekawa, dobra społecznie forma kształcenia, wynikająca ze specyfiki dzieci, jakie się tam uczą. Od mniej więcej, dwóch lat, prowadzimy pewne uzgodnienia, a właściwie negocjacje, zmierzające do tego, by Fundacja „Arka Noego” mogła zrealizować swoje plany rozwojowe, zmierzające do rozbudowy szkoły. Fundacja oczekuje od Urzędu Miasta, udostępnienia dość dużego terenu pod działalność inwestycyjną. Według posiadanych obecnie informacji, Fundacja dzierżawi od miasta około 1400 metrów kwadratowych, w okolicach zabudowań szkoły, bezpośrednio przy zabudowaniach szkoły, z przeznaczeniem na miejsca parkingowe, zieleń, plac zabaw, małe boisko. Fundacja oczekuje zwiększenia powierzchni tego terenu, który może wykorzystać inwestycyjnie. Od początku Fundacja oczekuje przekazania tego terenu, tak by własność przeszła na Fundację. Na jakich warunkach?. Nie miejsce o tym mówić. Mogą być one, z jednej strony, niepreferencyjne lub bardzo preferencyjne, z drugiej. Fundacja oczekuje na te preferencyjne. Ponieważ przekazanie Fundacji terenu w formie własności, jest czynnością nieodwracalną, miasto musi bardzo ostrożnie podchodzić do tego typu oczekiwań, ale i decyzji. Aby Fundacja mogła realizować swoje cele inwestycyjne, zaproponowaliśmy wieloletnią dzierżawę tego terenu, na preferencyjnych warunkach, co umożliwia, z jednej strony prowadzenie działalności inwestycyjnej, poprzedzone np. staraniem się o jakieś środki zewnętrzne, umożliwiające rozbudowę tej szkoły. Jest jeszcze kontekst, bardzo lokalny, związany z faktem, że przez teren, o który wnioskuje Fundacja, prowadzi jedyny, zwyczajowy ciąg pieszo-rowerowy do Lasu Panewnickiego, wykorzystywany przez mieszkańców dzielnicy. Realizacja wniosku, bez zgody mieszkańców w tym zakresie, mogłaby generować niepotrzebne napięcia społeczne i konflikty. Dlatego w negocjacjach, które z natury swej muszą trwać, staramy się doprowadzić do sytuacji, w której Fundacja otrzyma teren pod rozbudowę tej ważnej i potrzebnej działalności, ale z drugiej strony, poprzez właściwe urządzenie tego przejścia pieszo-rowerowego do lasu, interesy mieszkańców będą zabezpieczone. Są to subtelne kwestie, które wymagają czasu i precyzji w dokumentach. Znaczna część tych dokumentów, winna być przygotowana przez wnioskodawców, czyli przez Fundację. Były w tych dokumentach nieścisłości, błędy, należało je więc skorygować i doprecyzować, co zawsze trwa. Wiceprezydent wyraził nadzieję, że uda się sprawę doprowadzić do takiego finału, że z jednej strony zapewni Fundacji możliwość rozwoju szkoły, z drugiej zabezpieczy interesy mieszkańców. Wieloletnia dzierżawa jest dobrym rozwiązaniem, gdyż zabezpiecza interesy majątkowe miasta, na wypadek gdyby z obiektywnych przyczyn, doszło np. do zmiany profilu działalności Fundacji, to wówczas teren powinien wrócić do miasta, gdyż przestał by być wykorzystywany na obecny, akceptowalny społecznie cel. Z drugiej strony daje to Fundacji możliwość rozwoju szkoły w sposób nieskrępowany i bezpieczny oraz starania się o środki zewnętrzne na rozbudowę placówki.

Czy to jest powód będący podłożem do przeprowadzania tego „happeningu referendalnego”? Ten tak ważny instrument dla funkcjonowania samorządu lokalnego, jakim jest referendum, uzyskujący 1,5 % poparcia wymaganej liczby mieszkańców, to nawet przy spontanicznej działalności, nie do końca przygotowanej, sprawia, że można myśleć o instrumentalnym traktowaniu tego ważnego mechanizmu oraz gremium, które ma debatować na tą inicjatywę przez wnioskodawców. Wiceprezydent wyraził ubolewanie, że doszło do takiej sytuacji. Jest to instrumentalne, partykularne potraktowanie tego

mechanizmu, który powinien być pozostawiony i użyty w sytuacjach, kiedy rzeczywiście mamy szeroki problem społeczny.

Pan Radny Adam Lejman-Gaska będący jednym z członków Komisji doraźnej opiniującej wniosek referendalny, zapytał Inicjatorów Referendum, odnośnie informacji, że grupa inicjatywna, to 40 obywateli, spośród których tylko 24 podało pełne dane. Jak to się stało. Dlaczego 16 osób tych danych nie podało. Wystąpili Państwo z taką inicjatywą, a sami Państwo przyznali, że nie za bardzo przyłożyli się do rozpropagowania tej inicjatywy w mediach. Podczas Komisji, poinformowali Państwo, że nie ponieśli żadnych kosztów, choć ustawa wyraźnie wskazuje, że na własny koszt inicjator podaje do publicznej wiadomości takie informacje. Dlaczego tak się stało. Należało zebrać 10 % podpisów pod wnioskiem referendalnym, natomiast podczas zbierania podpisów, wprowadziliście Państwo informację, że: „...a jeżeli nie uda się zebrać wystarczającej ilości podpisów, to przez 63 dni, licząc od 18 maja, te podpisy zostaną zniszczone”. Pomimo takiego zapisu, złożyliście Państwo wniosek z tymi podpisami. Jak Państwo to wytłumaczają osobom, ponad 300 mieszkańcom, które zostały zaznajomione z postępowaniem odnośnie przechowywania ich danych osobowych, skoro postąpiliście Państwo wbrew swojemu zapisowi.

Pani E.G. Pełnomocnik Inicjatorów Referendum poinformowała, że negocjacje w sprawie dzierżawy zaczęły się dziewięć lat temu. W 2019 r., Pan Prezydent powiedział, że dzierżawa nie jest możliwa, że możliwa jest jedynie sprzedaż. Fundacja „Arka Noego” (bo to jej przedstawiciele są najsilniejszą grupą inicjatywną) prowadzi w Panewnikach niepubliczną szkołę dla dzieci z niepełnosprawnościami, tj. z upośledzeniem umysłowym lekkim i średnim. Szkoła podstawowa już od dawna funkcjonuje, natomiast dzieci rosną, stąd niemal już od dziewięciu lat, Fundacja podjęła kroki, żeby rozbudować szkołę na dalsze etapy edukacji. Wówczas jeszcze było gimnazjum, teraz Fundacja zamierza zbudować, otworzyć i prowadzić szkołę przystosowaną dla dzieci do zawodu. Około 2019 r. Pan Prezydent powiedział, że dzierżawa nie jest możliwa, że możliwy jest wykup. W następnych latach, kolejne warunki były stawiane. Faktycznie, była przedstawiona informacja, że jest tam ciąg pieszo-rowerowy i Fundacja to rozumie. W zeszłym roku, kolejne warunki postawione przez miasto to było dokonanie podziału geodezyjnego tej działki oraz wystąpienie o pozwolenie na budowę. Te dwie sprawy załatwione zostały w bieżącym roku, przez majem.

W obecnym roku pojawił się projekt w Ministerstwie Edukacji, z którego można było pozyskać środki na cele edukacyjne, m.in. na budowę szkoły. Dążyliśmy do tego, żeby jednak wykupić ten teren, bo koszty budowy szkoły są niemałe, a to wydaje się najlepsze rozwiązanie, bo szkoła będzie mogła funkcjonować bez przeszkód. Gdy rozpoczęliśmy inicjatywę, po kilku dniach, Fundacja otrzymała odpowiedź z Urzędu Miasta i teraz miasto zaproponowało dzierżawę długoterminową. Tymczasem Ministerstwo Edukacji warunkuje udzielenie dofinansowania tylko w przypadku, gdy podmiot starający się o takowe, jest właścicielem terenu. Tydzień, czy dwa tygodnie temu, Fundacja otrzymała pismo z Ministerstwa, o uzupełnienie złożonego wcześniej przez Fundację wniosku o dofinansowanie inwestycji, poprzez wykazanie tytułu własności. Finalnie, z tego powodu, dofinansowanie na poziomie 5 mln złotych na budowę szkoły przepadło.

Podział geodezyjny uwzględnia ciąg pieszo-rowerowy. W umowie dzierżawy zaproponowano, żeby Fundacja dzierżawiła ten fragment działki. Jest to zupełnie niezrozumiałe. Fundacja nie chce kupować działki, na której znajduje się ten ciąg pieszo-rowerowy. Powinno to pozostać w mieście. Projekt szkoły został tak dostosowany, żeby ten fakt uwzględnić.

Dodała, że nie wie, o jakich błędach w dokumentacji Pan Prezydent mówił, więc nie odniesie się do tego.

Co do podpisów, to Pani poinformowała, że nie zbierała ich osobiście. Zostało jej to przekazane. Często, już podczas zbierania podpisów, osoby zaczynały wypisywać dane, po czym „bały się podać numeru PESEL”, nie chciały go podawać. W związku z tym, na kartach z podpisami, często brakuje numeru PESEL. Co do danych osobowych, to jest błąd pisarski, tam miało być: „że albo”. „To jest szczegół, natomiast myślę, że te dane są bezpieczne, tak, czy inaczej, bo czy my byśmy je zniszczyli, czy one są przekazane, teraz są w mieście, także myślę, że może nawet dla mieszkańców jest bezpieczniej, że te podpisy i te dane są w mieście. My ich nie posiadamy. Także, uważam, że są bezpieczne”.

Pan Radny Krzysztof Kraus podsumował, że pomimo tego, co zapisane jest literalnie we wniosku, to tak naprawdę przedmiotem tego referendum ma być przekazanie nieodpłatnie, bądź zbycie za symboliczną kwotę działki pod rozbudowę szkoły. Idzie to w parze z informacją docierającą z południa miasta, że mieszkańcy podpisywali jakieś pismo w obronie, bądź dla rozbudowy szkoły. Radny poprosił o doprecyzowanie, czy tak naprawdę jest to kwestia odłączenia się 1/4 terytorium Katowic i włączenie ich do Mikołowa, nie pytając o zdanie Mikołowa, czy też jest to kwestia szczytnego, oczywiście celu, jakim jest dalsze prowadzenie działalności edukacyjnej w środowisku dzieci z niepełnosprawnościami, co jednak jest partykularnym interesem organu prowadzącego szkołę. Radny prosił o rozstrzygnięcie tego przed głosowaniem projektu uchwały.

Pan Radny Adam Lejman-Gąska w związku z ilością złożonych podpisów pod wnioskiem, zwrócił się z prośbą, aby miasto wystąpiło do ustawodawcy o interpretację przepisu dotyczącego minimalnej ilości podpisów, czyli tych 10 %, ponieważ skoro cała procedura rusza w momencie, kiedy udało się zebrać raptem 1,5 % podpisów, to równie dobrze mogą się pojawić inne tego typu inicjatywy referendalne w przyszłości. Mogą to być inicjatywy referendalne, w których tych podpisów będzie 5 lub 30 i Rada Miasta będzie musiała je procedować. Dobrze byłoby więc jednoznacznie rozstrzygnąć, że w momencie kiedy nie jest zebrana wymagana ilość podpisów, w przypadku Katowic ponad 21 tysięcy, to wniosek nie powinien być przyjęty przez miasto do procedowania.

Przewodniczący Rady Pan Maciej Biskupski przywołał tutaj ustawę o samorządzie gminnym, a przede wszystkim ustawę o referendum lokalnym jasno precyzuje postępowanie. Niestety, Rada Miasta, również w takich przypadkach, musi rozstrzygać. Przepisy są tutaj jednoznaczne. Jednak, możemy wystąpić jeszcze do radców prawnych UM o opinię w tym zakresie.

Pani Radna Beata Bala zauważyła, że mamy „młodą demokrację”. Pewnego rodzaju referenda, to taka nauka. Ludzie się jej uczą, doświadczają. Popatrzmy na to w ten sposób, że pochylamy się nad wnioskiem, bo jest to naszym obowiązkiem.

Przewodniczący Rady Pan Maciej Biskupski podsumował, że dzisiejsza dyskusja została sprowadzona do kwestii bardzo istotnej, mianowicie do działalności Fundacji „Arka Noego”. Z przykrością jednak zauważył, że tę niezwykle istotną działalność realizowaną przez Fundację „rozmieniliście” Państwo poprzez bardzo nieprofesjonalne działanie. Nie przygotowaliście Państwo swojej inicjatywy, a przede wszystkim i ponad wszystko, to nie jest kierunek w którym powinniśmy wspólnie działać. Jesteśmy w trakcie dyskusji o ewentualnym łączeniu się miast, a nie ich dzieleniu. Możliwości działania w wielkim mieście są znacząco inne, niż te, osiąmane poprzez efekt odłączenia miasta Katowice do Mikołowa. Jednocześnie pominięto fakt, że nikt o to Mikołowa nie pytał. Przewodniczący ubolewa, że działalność, która Państwo wykonujecie została przysłonięta poprzez to, w jaki

sposób Państwo do sprawy podeszliście, bo problem nie dotyczy niezadowolenia mieszkańców, którzy krytycznie podeszli do przedstawionej inicjatywy odłączenia. Nie możemy iść w tę stronę. Nie ma zgody na rozdzielania miasta i jego osłabienie. Przykre, że Państwo w tym kierunku poszliście. Dobrze byłoby nadal koncentrować się na statutowej działalności Fundacji, a nie na innych czynnościach, nad którymi dzisiaj obradujemy.

Wobec braku dalszych uwag oraz zgłoszeń, **Prowadzący obrady** poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Uchwała została podjęta jednogłośnie, przy 25 głosach „za”.

/Uchwała nr LXVII/1394/23/

(Protokół z imiennego głosowania)

Punkt 8. Komunikaty i wolne wnioski.

Przewodniczący Rady przekazał kilka komunikatów międzysesyjnych:

1. w Biurze Rady Miasta, w godzinach pracy Urzędu, istnieje możliwość zapoznania się ze zgłoszeniami na ławników sądowych, zachowując zasady RODO. Tajne wybory ławników odbędą się na sesji w dniu 26 października 2023r.
2. Regionalna Izba Obrachunkowa, uchwałą Nr 262/XVIII/2023 z dnia 20 lipca 2023 r. stwierdziła nieważność uchwały Nr LXV/1364/23 Rady Miasta Katowice z dnia 22 czerwca 2023 r. w sprawie określenia wysokości i zasad ustalania oraz rozliczania dotacji celowej dla podmiotów prowadzących żłobki na terenie miasta Katowice **w części dotyczącej § 2 ust. 2.**
3. Wyrokiem WSA w Gliwicach z dnia 12 maja 2023 r. stwierdzono nieważność § 6, § 7, § 11 ust. 1, § 12 ust. 1, § 15 ust. 1 pkt 3, § 15 ust. 2 załącznika do uchwały Nr LV/1169/22 Rady Miasta Katowice z dnia 27.10.2022 r. w przedmiocie regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie miasta Katowice.

Punkt 9. Zamknięcie sesji.

Wobec wyczerpania porządku obrad sesji, **Przewodniczący Rady** zamknął obrady LXVII sesji Rady Miasta Katowice VIII kadencji samorządu o godz. 8.40.

Protokołowała:

Beata Musiał

Prowadzący obrady:

Przewodniczący
Rady Miasta Katowice

Maciej Biskupski